

GONIEC KRAKOWSKI

Ceny zasadnicze ogłoszeń: Za pierwszą o wysokości 1 mm 22 mm szerokości (1 szpalta) po 38 groszy, „marginesowa” po słupkach 3.— za 1 milimetr w jednej szpalcie (szerokość szpalty 45 milimetrów). Adres: „Goniec Krakowski”, Kraków, Włocławek 1, tel. 22081.

Rok VI.

Nr. 280.

Kraków, środa 29 listopada 1944

Nie zamówione przez redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie przy dołączeniu portu zwrotnego. Prenumerata miesięczna 6.— zł., z odroczeniem do domu 6.50 zł. W Rzeczy i dopłatą portu 7.50 zł. W Gm. Gub. tylko prenumerata przez urzędy pocztowe. Konta czekowe: Warszawa 654.

Sowiety nie respektują Czerwonego Krzyża.

Odmówienie przedstawicielowi Genewy przybycia na okupowane tereny polskie.

Berno, 28 listopada. Szwajcarska agencja telegraficzna, podając sprawozdanie czasopisma angielskiego „Weekly Review”, poświęcone stosunkom panującym na okupowanych przez bolszewików terenach polskich, pisze w dalszym ciągu, co następuje:

Armia czerwona rekwiruje wszystko, co da się zarekwirować. Wobec braku węgla i niemożności otrzymania szkła dla naprawy okien, widoki na tegoroczną zimę zapowiadają się wprost okropnie. Brak bydła, sprzętów gospodarskich i nasion zapowiada głód. Związek Sowiecki uporczywie odmawia zezwolenia przedstawicielom Czerwonego Krzyża na przyjazd do tych obszarów. Ludność nie może zrozumieć, dlaczego pomoc ze strony Czerwonego Krzyża była możliwa pod okupacją niemiecką, a niemożliwa jest pod okupacją rosyjską.

Kwapiński jeszcze nie utworzył rządu

Sztokholm, 28 listopada. Londyńska agencja prasowa „Exchange Telegraph” podaje, że kryzys w łonie polskiego rządu emigracyjnego jeszcze nie minął.

Wydaje się, że Kwapiński nie będzie w stanie utworzyć nowego rządu. Według o-

pinii czołowych dzienników brytyjskich, które oceniać należy jako rzeczniczkę brytyjskich kół rządowych, utwierdza się wrażenie, że ze strony angielskiej podejmuje się wszystko, aby utworzono rząd londyńskiej emigracji polskiej przychylny życzeniom Moskwy.

Pozycja Turcji silnie osłabiona.

Berno, 28 listopada. Według doniesienia angielskiej agencji „Exchange Telegraph” ze Stambułu, w Ankarze oczekiwano przybycia ambasadora tureckiego przy rządzie brytyjskim, celem odbycia rozmów w ministerstwie spraw zagranicznych.

Jak wynika z szeregu doniesień, w kołach tureckich, które oczekiwały ożywienia stosunków angielsko-tureckich po zerwaniu z Niemcami, panuje rozczarowanie. W rzeczywistości jednak polityka brytyjska od czasu zerwania stosunków niemiecko-tureckich zachowuje coraz większą rezerwę, skoro tylko uzyskano cel pożądaną z angielskiego punktu widzenia a to wobec tego, że Foreign Office obawia się, by ożywienie stosunków angielsko-tureckich nie narzęczyło stosunków ze Związkiem Sowieckim. To jest istotnym powodem zmuszającym Turcję do zakazania swej delegacji przedstawiania własnego punktu widzenia w sprawach bałkańskich. Wskutek tego od kilku tygodni zamilkła wszelka krytyka odnośnie do pociągnięcia sowieckich w Bułgarii i Rumunii, a nawet nie podano do wiadomości tureckiej opinii publiczności tak zasadniczych informacji. Tak np. o przychyleń wobec sowieckich nad granicę turecką w Tracji.

Przenajmniej kierujący polityką turecką którzy w swoim czasie działali w nadziei znalezienia w Londynie poparcia przeciwko Związkowi Sowieckiemu pragną ten kompleks zagadnień omówić ze swym ambasadorem londyńskim, zwłaszcza że Eden w swoim czasie po zakończeniu konferencji moskiewskiej przed Stalinem i Churchill'em nie uważał za stosowne złożyć Turcji wizyty i poinformować przed nią państwa o wynikach moskiewskich. Jeżeli się przypomni, że jak długo trwały stosunki niemiecko-tureckie, au-

gielscy mężowie stanu każdorazowo zjawiali się w Turcji lub spotykali się w Egipcie z czołowymi osobistościami tureckimi po odbyciu rozmów ze Związkiem Sowieckim wówczas można sobie zdać sprawę z przemiany, jakiej od tego czasu uległa pozycja Turcji.

Skład nowego rządu irańskiego.

Sztokholm, 28 listopada. W nowym gabinecie irańskim Bayata, który w niedziele przedstawiono parlamentowi, znajduje się również szereg osobistości znanych powszechnie z czasów dawnego gabinetu.

Ministrem wojny został Ibrahim Zand który poza tym należy również do komisji mającej wyjechać do Moskwy, celem załatwienia konfliktu irańsko-sowieckiego. Nowy minister spraw zagranicznych Mohsen Rais był od roku 1934 do 1937 połem w Berlinie. Mustafa Adl, obecnie minister sprawiedliwości był przez dłuższy czas wyższym urzędnikiem w ministerstwie spraw zagranicznych, a ostatecznie zamianowano go posłem w Rzymie, gdzie przebywał aż do sierpnia 1941, a więc do chwili zerwania stosunków pomiędzy Teheranem a Rzymem. Minister skarbu Amanullah Ardalan, który wyszedł ze sztabu urzędniczego ministerstwa skarbu i odbył studia w Anglii kierował już raz ministerstwem w okresie ustawaodawczym. Nasrollan Entezam, minister komunikacji był przedtem kierownikiem wydziału w ministerstwie spraw zagranicznych, a w



Węgry — terenem walk.

Z ogromnych obszarów puszczy węgierskiej ściągają ludność pod ochroną żołnierzy niemieckich, pasące się tam dotąd bydło, aby uchronić je od zagarnięcia przez bolszewików.

Bolszewicy stracili na Węgrzech w ciągu 56 dni ponad 1100 czołgów.

Berlin, 28 listopada. Pewna armia niemiecka, operująca na węgierskim obszarze walk zniszczyła od dnia 1 października 1944 roku, czyli od chwili rozpoczęcia się wielkiej bitwy obronnej, określającej się nazwami miejscowości Wielki Waradyń, Debreczyn, Nyiragyhaza oraz rejonem Budapesztu, do dnia 21 listopada, a więc w 56 dniach 1.113 czołgów oraz wzięła do niewoli ponad 10.220 jeńców.

Nieprzyjacieli w tym samym okresie czasu poniósł stratę w ilości przeszło 32.000 poległych. W tym samym czasie zniszczono lub też zdobyto: 77 dział samowych, 401 dział, 357 granatników, 44 działa przeciwlotnicze, 1.001 pistoletów maszynowych, 11 dział przeciwpancernych na lawetach sa-

mochodowych, 1.380 karabinów maszynowych, 438 karabinów przeciwpancernych, 589 dział przeciwpancernych, 805 samochodów ciężarowych, 1.743 wozy wraz z uprzężą, 11 dział inżynierskich, kilka składni zaopatrzenia, materiału pednego i amunicji, 5 pociągów kolejowych z amunicją i sprzętem.

Komunikat

węgierskiego sztabu generalnego

Budapeszt, 28 listopada. Sprawozdanie tygodniowe węgierskiego sztabu generalnego ma treść następującą:

W ubiegłym tygodniu wojska węgierskie odparły powtarzane ataki pomiędzy Apatin a Kisköszeg. Przeciwno siłom piechoty i czołgów, które przeprowadziły na wyspę Csepel, toczą się jeszcze niezmiennie gwałtowne walki. Na przyczółku mostowym Budapesztu wojska nasze odrzuciły bolszewików, atakujących w licznych miejscach i zniszczyły przytem kilka czołgów. Udało się odeprzeć wypadki sowieckie, dokonywane w kierunku północnym w rejonie Hatwan—Gyöngyös—Miskolc. Miejscowość Dicsgöd zmieniła przytem wiele razy swego posiadacza i pozostała w końcu w rękach wojsk węgierskich.

Nad górnym biegiem Cisy załamało się kilka prób przeprawy bolszewików w ogniu obronnym. Istniejący już od dłuższego czasu przyczółek mostowy bolszewików, został ścięziony przez dywizję rezerwową, walczącą pod dowództwem pułkownika sztabu generalnego Dobak'a. Bolszewicy doznali przytem w toku zwyciężonych walk dotkliwych strat. W rejonie pod Uzhorodem (Ungvar) bolszewicy rozpoczęli przy wsparciu czołgów oczekiwany atak na wielką skalę. Dzięki zaciętemu oporowi walczących tam wojsk węgiersko-niemieckich doprowadzono atak do zatrzymania się po lokalnych zyskach terenowych.

Organizacje żydowskie żądają powrotu do polityki Balfoura.

Genewa, 28 listopada. Wychodzący w Genewie organ oficjalny Jewish Agency „Informations de Palestine” korzysta z faktu zamordowania lorda Moyne do wysunięcia żądania, aby żydom zagwarantowano silniejsze współdziałanie w egzekutywie palestyńskiej.

Oficjalny komentarz Jewish Agency argumentuje w ten sposób, że organizacje żydowskie, ku swemu najwyższemu ubolewaniem i upomnieniami, są one jednak niewystarczające, aby doprowadzić do rozumu nieodpowiedzialne elementy. Te nieodpowiedzialne elementy są jednak — według dalszych argumentów Jewish Agency — jedynie wynikiem polityki, opartej na brytyjskiej Biłej Księdze. Z tego powodu celem uniknięcia podobnych incydentów jak zamordowanie brytyjskiego ministra na Bliskim Wschodzie, Jewish Agency doradza zrezygnowanie z „nieszczęśliwej” polityki Biłej Księgi i powrót do polityki Balfoura.

Nowe mundury dla dyplomatów sowieckich.

Sztokholm, 28 listopada. Czasopismo amerykańskie „Time” podaje, że w związku ze światem 27-letniej rewolucji bolszewickiej wprowadzono nowe mundury dla dyplomatów sowiecko-rosyjskich.

Przedstawiają się one następująco, jak pisze „Time”: marynarka jest dwurzędowa w kolorze ciemno niebieskim z złotymi guzikami. Na mankietach szerokich na 10 cm, wyhaftowano „liście akantu” motywowym złotem. Złoczone naramienniki i haftowane złotem wyłogi oraz złota czapka uzupełniają obraz stroju, któremu nadaje „dramatyczna powaga” — jak pisze czasopismo amerykańskie — sztylny przyłocznik.

Berno, 28 listopada. Redjo Paryż podało do wiadomości, że na główne kwatery de Gaulle'a pod Avignon'em dokonano zamachu.

Nastąpiła eksplozja, na skutek której zabitych zostało 34 osób. Początkowo naliczono 22 rannych, przypuszcza się jednak, że liczba ta znacznie powiększy się. Gmach, w którym znajduje się kwatera, leży zupełnie w gruzach.

Akcia uprzątnięcia i wydobywania zasypanych jest jeszcze w toku. Sam de Gaulle nie znajdował się w kwatery, gdyż, jak wiadomo, udał się do Egiptu.

Sztokholm, 28 listopada. Jak donosi agencja Reutersa, radio w Kairze podało urzędowo do wiadomości, że de Gaulle zło-

żył wizyte królowi Farukowi. Jest to pierwsza oznaka, że de Gaulle wyjechał z Francji. Jak wiadomo, był on zaproszony przez Stalina do Moskwy.

Katastrofa powodzi w Sabaudji.

Berno, 28 listopada. Na skutek zalania dróg i dalekich obszarów ziemi uprawnej powstały w całej Wysokiej Sabaudji — jak podaje szwajcarska agencja telegraficzna — bardzo ciężkie szkody. Komunikacja pomiędzy Annecy i Albaville stała się niemożliwa wobec zawałenia się wielu mostów. W Passy powódź przewróciła kilka domów.

Pod Akwizgranem sytuacja bojowa bez istotnych zmian.

Wojska niemieckie wyparty Amerykanów z kilku miejscowości. — Silne walki na północno-wschodnim pograniczu Lotaryngji. — Londyn, Leodium i Antwerpia nadal pod niemieckim ogniem dalekosiężnym. — Pod Budapesztem nacisk sowiecki osłabł.

Berlin, 28 listopada. Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z Głównej Kwatery Führera w dniu 27 listopada:

W bitwie pod Akwizgranem przy trwającej nadal silnej działalności zaczepnej nie nastąpiła żadna istotna zmiana sytuacji. Z kilku miejscowości wyparto północnych Amerykanów. Silniejszy nacisk wywierał nieprzyjaciel na terenie lasu pod Hürtgen, o którego wschodnie wyścia wywiązały się ciężkie potyczki. Wśród poważnych strat w ludziach i czołgach nieprzyjaciel zdołał zająć tylko kilka mniejszych odcinków lasnych.

Zalążki kilku urządzeń fortyfikacyjnych w okolicy Metz stawiają dalej opór.

Na północno-wschodniej granicy lotaryńskiej trzecia armia amerykańska przeprowadza na szerokim froncie oraz przy użyciu znaczniejszych sił nowe ataki. Utknęły one przed naszymi pozycjami w rejonie na wschód od miejscowości Sierok. Pod Bolchen i na zachód od St. Avold przeciwnik zdołał uzyskać nieznaczne postępy. Nasze wojska zniszczyły podczas tych walk 14 czołgów. W rejonie Strassburga nie doszło do żadnych większych działań bojowych. Gwałtowne walki toczyły się o przełęcz Markirch i o grzbiet górski na południowy-wschód od Geerdmer.

W górnej Alzacji przeciwnik ponownie próbował skoncentrować ataki z rejonu na północny wschód od Belfortu i południowy zachód od Miluzy otworzyć przejście przez Bramę Burgundzką. Pod Masmünster ataki jego załamano się wśród strat. Nad granicą szwajcarską przy silnym użyciu czołgów, udało mu się dokonać ponownego włamania wzdłuż drogi Delle—Bazylea.

Nasz egień dalekonośny na obszary Londynu, Antwerpji i Leodium trwa nadal.

We Włoszech środkowych sukcesy obrony naszych wojsk w rejonie Faenza zmusił wczoraj 8-mą armię brytyjską do zaprzestania walk. Dopiero w godzinach popołudniowych nieprzyjaciel przystąpił z obydwu stron miasta do ponownych ataków, które pozostały bez skutku. Pod Monte Belvedere na południowy zachód od Vergato walki toczą się dalej.

Od pewnego czasu gwałtowne ataki mieszanych formacji nieprzyjacielskich kierują się na węzłowy punkt drogowy Konin w rejonie na północny wschód od miejscowości Sibenik w Dalmacji. Ataki te odparto.

W rejonie na zachód od miejscowości Apatin i Batina nasze dywizje w dalszym ciągu toczą uporczywe walki obronne ze znacznymi stratami bolszewickimi.

W dniu wczorajszym osłabła gwałtowność ataków sowieckich pomiędzy Budapesztem a Tokajem. Przy częściowych natarciach, które wszystkie rozbiło, bolszewicy dzięki skutecznej akcji obronnej jednego z naszych korpusów armji, utracili 22 czołgi.

Nocą lotnictwo bliskiego wsparcia z dobrym skutkiem zwalczało dowód nieprzyja-

cielski w rejonie bojowym Budapesztu oraz skupienia wojsk i oddziały na pozycjach przygotowawczych pod Mohaczem. Zburzone most na Dunaju.

Na terenie Kurlandji nieprzyjaciel na skutek poniesionych ciężkich strat w ludziach i materiale nie kontynuował w dniu wczorajszym swych wielkich ataków.

Anglo-amerykańskie bombowce terrorystyczne, które za dnia nadleciały nad Niemcy północno-zachodnie i środkowa przy silnej osłonie myśliwskiej, zrzucały bomby zwłaszcza na dzielnice mieszkaniowe różnych miast i na liczne gminy wiejskie. Rowstały przytem szczególnie rozległe szkody w rejonie miasta Hannover, które w ostatnim czasie kilkakrotnie było celem nieprzyjacielskich ataków lotniczych oraz w mieście Hamm. Zestrzelono 88 samolotów nieprzyjacielskich, w czem 61 cz. reaktorowa bombowca. W nocy samoloty nieprzyjacielskie zaatakowały München.

Kodzia podwodne w uporczywych walkach zatopili w poród nieprzyjacielskiej żeglugi konwojowej 6 statków o łącznej pojemności 33.500 brt. i 3 kontrtorpedowca.

Broń „V 2” zdolna do dalszego rozwoju.

Berlin, 28 listopada. Doniesienie czasopisma angielskiego „Sunday Dispatch”, iż latające bomby działają bardziej w Belgji, niż w południowej Anglii, uważa się w Berlinie jako symptomatyczne potwierdzenie faktu, iż niemieckie środki do walki na daleki dystans osiągnęły jako oręż wojenny coraz większe znaczenie.

W międzynarodowych kołach berlińskich oświadcza się, że plan produkcji broni typu „V” rozwija się dalej pomyślnie, a liczba wystrzelianych codziennie latających bomb znacznie się zwiększyła. Istnieje tylko zagrożenie granicy czasu, kiedy seria wystrzałów powinna osiągnąć taką szybkość, jaka jest konieczna dla najbardziej skutecznego zaatakowania koncentracji wojsk, formacji czołgów i ważnych centrów wojskowych tak, jak to jest możliwym przy użyciu zmasowanej dalekonośnej artylerji. Specjalnie broń „V-2” nadaje się doskonale do tych celów, ponieważ nie da się jej zwalczać ani z ziemi, ani z powietrza, lecz spada jak dach z eteru, sięgając śmierci i zniszczenia. Istnieją trzy stadja szybkości lotu pocisku:

- 1) Tempo widzialności pocisku w czasie wylotu.
- 2) Niewidoczna szybkość w stratoferze.
- 3) Fantastyczna szybkość w chwili upadku.

Dotychczasowe wyniki doświadczeń wykorzystuje się nieustannie celem poprawienia celności oraz działalności rozpryskowej. Dalej oświadcza się, że krok od celu Londynu do celu Paryż, Antwerpia i Leodium oraz do bezpośrednich celów frontowych nastąpił stosunkowo szybko. Następane etapy rozwoju niemieckiej broni dalekonośnej i tajnej powinni przeciw-

Poselstwo belgijskie w Lizbonie potwierdza nieład w Belgji.

Lizbona, 28 listopada. O chaotycznych stosunkach w Belgji świadczy sprawozdanie, opublikowane przez tutejsze poselstwo belgijskie w ramach jego biuletynu informacyjnego.

Poselstwo ostrzega wszystkich emigrantów belgijskich, których liczba w Portugalji jest wcale pokaźna, aby przypadkiem nie powracali już teraz do swej „uwolnionej ojczyzny” i nie cofa się nawet przed zacytowaniem celem odstraszenia kilku opisów stosunków, pochodzących od osób, przybywających z Belgji. Czytamy tam m. in.:

„Wszystkie osoby, przybywające z Belgji, zgodnie ostrzegają przed przedwczesnym powrotem do ojczyzny. Warunki życia w Belgji są obecnie niezwykle trudne, i byłoby zarówno nierozważnym, jak i niepożądane myśleć o powrocie do kraju. Sorawa wyżywienia jest paskającym problemem dla wszystkich. Zagarnięciem Belgowie nie mają wyobrażenia, jak trudno jest obecnie załatwić wszystkie formalności celem wejścia w posiadanie kart żywnościowych. Należy patrzeć na sytuację realnie. Zima zapowiada się ostra i długotrwała. Brak węgla dla prywatnego użytku. Nawet ministrowie muszą siedzieć w swoich zimnych gabinetach do pracy, okryci częstokroć jednym lub dwoma płaszczami. Znżycie gazu i elektryczności jest bardzo ograniczone. W zakresie o-

dziejy i obawia panują wielkie braki. Nastroj umysłowy jest powszechnie podniecony. „Akcje oczyszczające” prowadzone są dalej i jeszcze daleko do ich zakończenia. Jest to smutne przebudzenie dla narodu belgijskiego”.

Poselstwo dodaje, że powyższe sprawozdanie zostało napisane jeszcze przed nadejściem wiadomości o belgijskim kryzysie rządowym. Ostatnie wiadomości polityczne w sposób bardzo dobitny potwierdziły te opisy naczynych świadków.

Biuletyn zwraca dalej uwagę na mowę ministra spraw zagranicznych Spaaka, której ton brzmi niemniej pesymistycznie. Spaak oświadczył, że trudności w zaopatrzeniu Belgji należy tłumaczyć głównie tem, iż alianci jeszcze dzisiaj posiadają właściwie tylko jeden naprawdę nadający się do użytku port we Francji i w Belgji, mianowicie Cherbourg. Spaak dodał, że w Belgji słyszy się już głosy twierdzące iż pod okupacją niemiecką było pod każdym względem lepiej. Trudności w zaopatrzeniu w żywność należy tłumaczyć tem, że rząd belgijski zniósł niemiecki system przydziałów. Jeszcze teraz racje żywnościowe są niezwykle małe i nie wystarczają na wyżywienie pracujących ludzi. Belgijskie zapasy zboża przy największej oszczędności wystarczą najwyżej na 3 lub 4 miesiące.

Projekt utworzenia armji belgijskiej spełznął na niczym, ponieważ wszystkie belgijskie koszary i budynki wojskowe są obsadzone przez aliantów. Rząd nie rozporządza nawet belgijskimi okrętami, ponieważ stoją one pod zarządem alianckim. Tymczasem wielkie zapasy środków żywności i ropy zalegają bezpożytecznie porty w Kongo belgijskim. Belgja nie może nawet żądać użycia swoich własnych okrętów dla transportu środków żywności do kraju. Wyżywienie górników belgijskich jest tak złe, że są oni w stanie pracować tylko 2 dni w tygodniu. Natomiast pod okupacją niemiecką górnicy otrzymywali dodatkowe wyżywienie.

nicy uwzględnić i spodziewać się ich w odpowiedniej formie.

Belgja pod ogniem niemieckich broni „V”.

Sztokholm, 28 listopada. Czasopismo angielskie „Sunday Dispatch” podaje, że obecne ataki latających bomb na Belgję są jeszcze o wiele cięższe niż te, które miały miejsce przeciwko południowej Anglii.

Amerykański sekretarz stanu Hull zgłosił dymisję.

Sztokholm, 28 listopada. Agencja Reutersa komunikuje z Waszyngtonu:

„Pewna wysoka placówka rządowa” zawiadomiła, że sekretarz stanu Cordell Hull wniósł podanie o dymisję za względów zdrowotnych.

Przyjmuje się, że Roosevelt zgodził się na ustąpienie Hulla.

Stany Zjednoczone występują przeciw uprawie opium.

Genewa, 28 listopada. Członek Izby Reprezentantów, Judd, przyczynił się do ukonstytuowania się komisji, która w imieniu Stanów Zjednoczonych zwróciła się do wszelkich krajów produkujących opium z prośbą, aby uprawiano tylko taką ilość opium, jaka potrzebna jest do celów lekarskich i naukowych.

Judd zwraca uwagę na niebezpieczeństwo, na jakie narażone są wojska Stanów Zjednoczonych w Iranie, w Indjach i na

Bliskim Wschodzie wskutek nieograniczonego przydziału opium. W Afganistanie wydano zakaz uprawy opium. Okazuje się, że i inne kraje powinny podjąć pilne kroki ku temu, a między innymi także i Anglja, aby pod tym względem nastąpiła szczególna zmiana w istniejących obecnie stosunkach.

Ograniczenia podróży w Stanach Zjednoczonych.

Genewa, 28 listopada. Władze wojskowe i delegaci dla transportów obronnych zająłi — jak podaje radio Nowy Jork — aby zabroniono osobom cywilnym podróżować w ciągu tej zimy do Florydy, za wyjątkiem podróży, uzasadnionych handlowo.

Szef wydziału transportowego amerykańskich sił zbrojnych generał-major C. Crass oświadczył, że w związku z zarządzeniami armji, celem odbudowy koniecznym jest wzmoczyć przewóz, co zmasza do zarządzeń, ograniczających w innych resortach.

Kanada zmęczona wojną.

Demonstracje przeciwko obowiązkowi służby wojskowej.

Berno, 28 listopada. Na temat nastrojów w obozie alianckim oświadcza specjalny demokratyczny dziennik szwajcarski „Berliner Tagwacht” m. in.:

„Ministrowie kanadyjscy będą zmuszeni przyznać, że wojna należała na Kanadę większy podatek krwi, niż to wyliczono przy zielonym stole. Znowu 16.000 ludzi musi iechać do Europy, gdyż w przeciwnym razie w styczniu, a najdalej w lutym rezerwy te będą wyczerpane. „Wybrańcy” do chwalebnej wojny demonstrują jednak, ponieważ mają wszystkiego dość. Posłowie i ministrowie, pochodzący z okręgów, w których najgłośniejszą się protestuje, odmówili rządowi poparcia. Nie ulega wątpliwości, że są to pierwsze wielkie oznaki zmęczenia wojną po stronie alianckiej.

Sztokholm, 27 listopada. Agencja Reutersa donosi z Ottawy, że rozpoczęły się już przygotowania do wysyłki kanadyjskich wojsk obrony krajowej do Wielkiej Brytanji.

W rezultacie tego po zamieszkach, jakie odbyły się w prowincji Quebec, doszło obecnie także do demonstracji w brytyjskiej Kolumbji. Przez ulice miasta Vernon w piątek wieczorem przebiegało około 1000 żołnierzy, krzyżując: „Przec z powszechnym obowiązkiem służby wojskowej”. Podobno zabito pewnego kapitana, który usiłował wstrzymać pochód demonstracyjny.

Agencja Reutersa donosi z Ottawy, że premier Mackenzie King podał do wiadomości w Izbie Gmin, iż nie przyjął jeszcze ustalenia ministra lotnictwa Powera.

Zamieszki, jakie wybuchły w Quebec, przeniosły się podobno także do Chigouti-

mi, odległego od Quebec o 225 km na północ. Kilkaset demonstrantów oświadczyło się przeciwko powszechnemu obowiązkowi służby wojskowej, zrzucając ze swego piedestału „Union Jacka”. Po upływie pół godziny rozpuściła policja demonstrantów.

Manifestacja sowiecka w Kanadzie.

Sztokholm, 28 listopada. Radio moskiewskie donosi, że Rada Narodowa dla przyjaźni kanadyjsko-sowieckiej w Toronto, zorganizowała masową demonstrację na rzecz Unji Sowieckiej, w której brało udział ponad 9.000 osób. Mówcy podkreślali znaczenie dalszej rozbudowy stosunków gospodarczych, kulturalnych i politycznych pomiędzy Kanadą a Unją Sowiecką.

Mackenzie King usiłuje utrzymać swój rząd.

Lizbona, 28 listopada. Angielska agencja Reutersa donosi z Ottawy:

Mimo, że partja liberalna wskutek gorąco dyskutowanej sprawy obowiązkowej służby wojskowej rozpada się, i coraz bardziej podnieca opinię publiczną w całym kraju, mimo, że w prowincji Quebec, mówiącej po francusku, doszło do jawnych zaburzeń spokoju, premier Mackenzie King usiłuje utrzymać dalej rząd. Zebranie partyn liberalów z prowincji Quebec zostało wyznaczone na piątek, przy czem utrzymują się pogłoski, że co najmniej połowa z poród nich nie będzie już popierała programu rządu. Dwaj francusko-pochodzący członkowie wystąpili już z szeregów rządu.

Japończycy zajęli Nanning.

Tokio, 28 listopada. Z frontu chińskiego doszła tu wiadomość, iż w piątek ubiegłego tygodnia wojska japońskie zajęły miasto Nanning.

Tem samem zdobyta została ostatnia i najważniejsza amerykańska baza lotnicza, jaka stała Amerykanom do dyspozycji po zajęciu Kweilinu i Liczau.

Nanning jest stolicą prowincji Kweilin i znane jest jako jedno z najważniejszych węzłów komunikacyjnych w południowo-zachodnich Chinach. Odległość z Nanningu aż do pogranicza Francuskich Indochin wynosi tylko 140 km. Wkrótce więc zrealizowane zostanie połączenie lądowe z Japonją poprzez Chiny aż do Francuskich Indochin. Strata Nanningu wpłynie ujemnie na dalsze operacje chińskie.

Jak komunikuje agencja Reutersa z Czungkingu, Amerykanie zwinęli swą bazę

w Nanningu i wycofali jednostki należące do 14 floty powietrznej USA.

Japońskie łodzie podwodne zatopiły lotniskowiec.

Tokio, 28 listopada. Japońskie łodzie podwodne zatopiły w sobotę wieczorem na wodach na wschód od Filipin i wielki aliancki lotniskowiec i 1 kontrtorpedowiec.

Zmiany w amerykańskim dowództwie w Czungkingu.

Sztokholm, 28 listopada. Według wiadomości, podanych przez brytyjską służbę informacyjną, w Czungkingu generał-major Robert Mc Clure został mianowany szefem sztabu generalnego wojsk USA w Chinach Czungkingu. Jest on następcą generała Thomasa Hearn.

Zakończenie przesilenia rządowego we Włoszech

Bonomi otrzymał ponownie misję utworzenia rządu?

Genewa, 28 listopada. Agencja Reutersa twierdzi, że włoski kryzys gabinetowy został już zażegnany.

Radio rzymskie podało oświadczenie przywódców 6-ciu stronnictw, która stwierdza m. in.:

„Obecna koalicja jest istotnym przedstawicielstwem woli kraju w obecnych warunkach”.

Specjalny korespondent agencji Reutersa

w Rzymie donosi, że w niedzielę po dłuższym posiedzeniu przywódcy wszystkich stronnictw włoskich wręczyli Bonomiemu wspólną rezolucję, w której „przypuszczalnie” wzywają go do ponownego podjęcia urzędu premiera. Według dalszego doniesienia, Bonomi przyjął rezolucję, która należy uważać za dodatkowe „votum zaufania” wobec „jedynego” człowieka, którego tolerują wszystkie partie i który posiada także zgodę aliantów.

